

Nie sposób wymienić wszystkich zasług reżysera Piotra Szczerskiego dla świata kultury regionu świętokrzyskiego i zmierzyć Jego wpływu na tutejsze społeczeństwo. Oceny działalności Piotra Szczerskiego nie należy także szukać wyznaczając jej granice lokalne, bo je przekraczała i dotyczy rozpatrywania w kategoriach sztuki teatralnej w ogóle.

Wystarczy wspomnieć tylko, że Piotr Szczerski był w „artystycznej drodze” od 40 lat. Rozpoczął ją zakładając Teatr studencki Judasz w Pałacu pod Baranami w Krakowie, w 1974 roku. Rok później wystąpił z nim na Festiwalu Teatrów Debiutujących „Start 75” w Opolu. Później przyszedł czas na kolejny studencki – bo możliwie wolny, w trudnych czasach komuny – Teatr przy AGH w Krakowie. „Fantastron” Piotr Szczerski prowadził do 1979 roku. Wtedy to reaktywował znany Teatr 38 w Krakowie. Z tamtego czasu zapamiętamy na pewno, w reżyserii Piotra Szczerskiego: „Becketta 11 utworów” (1979), „Proces” Franza Kafki (1981), czy „Audiencję” Vaclava Havla (1988) – spektakle egzystencjalne i polityczne, nawołujące do wolności. Po 13 latach kierowania Teatrem 38, w 1992 roku, Piotr Szczerski objął stanowisko Dyrektora Teatru im. Stefana Żeromskiego w Kielcach.

Kielecką sceną dramatyczną Piotr Szczerski kierował przez przeszło 23 lata. Przez ten długi czas stworzył tu wiele wspaniałych spektakli jako reżyser. Kontynuując własną egzystencjalną linię repertuarową, nieustannie zwracając oczy ku Beckettowi i Pinterowi, dokładając do nich Mrożka, Piotr Szczerski wyreżyserował m.in. „Becketta” (1998), „Miłość na Krymie” Sławomira Mrożka (1994), „Nowy ład świata” Harolda Pintera (2006), czy utwór pisarza Kielecczyny, Jana Krzysztofczyka pt. „Kłopot Pana Boga” (2006); (pracy twórczej Szczerskiego w ostatnich latach poświęcimy osobny akapit). W przypadku działalności Szczerskiego nie da się mówić tylko o osiągnięciach w pracy reżyserskiej i pominąć tytanicznej pracy na rzecz kieleckiego Teatru, którego oblicze zmienił, nawiązując do lat świetności tej sceny w przedwojennych czasach Byrskich.

Bo nigdy tak jak wtedy i tak jak teraz, mamy tu na myśli ostatnie lata, Teatr im. Stefana Żeromskiego, nie liczył się w świecie polskiego Teatru. Nasze spektakle są także zauważane i doceniane poza granicami naszego kraju. Realizacje sceniczne Teatru są pokazywane na festiwalach ogólnopolskich i międzynarodowych. I zdobywają główne nagrody. Pracują tu reżyserzy i aktorzy, którzy odnoszą sukcesy na skalę krajową – często powstają w naszym Teatrze ich najbardziej głośne spektakle. Tak było z laureatami ostatnich Paszportów Polityki w dziedzinie teatru – Radosławem Rychcikiem i Wiktorem Rubinem. Pierwszy z nich w 2009 roku przeniósł na deski Małej Sceny, tzw. Pokoju Becketta tekst Francuza Bernarda Marie- Koltèsa pt. „Samotność pół bawełnianych”. Przedstawienie było zapraszane na większość najważniejszych polskich festiwali teatralnych, co więcej, jury międzynarodowych imprez teatralnych nie przeoczyło spektaklu z Kielc. Twórcy „Samotności...” odwiedzili w swoim tournée kilka kontynentów (Europę, Azję, Amerykę Północną i Południową). Spektakl reprezentował Polskę w wielu ze wspomnianych imprez zagranicznych. Przedstawienie przez cztery lata nie schodziło z afisza teatralnego, zagrane ponad 100 razy, zawsze przy nadkomplecie widzów. Rychcik stworzył u nas jeszcze dwa spektakle. Wśród nich najlepszą inscenizację XV Festiwalu Szekspirowskiego w Gdańsku – „Hamleta” Williama Szekspira. W ostatnich latach wygraliśmy ten festiwal dwukrotnie. Wtóry raz, w 2014 roku z „Poskromieniem złościcy” Szekspira w reżyserii Katarzyny Deszcz. Drugi z laureatów Paszportów Polityki, również reżyser trzech naszych przedstawień Wiktor Rubin, wspólnie z Jolantą Janiczak stworzył na naszej scenie „Carycę Katarzynę” – najbardziej obsypany nagrodami spektakl w Polsce, w ubiegłym sezonie teatralnym. Do Teatru im. Stefana Żeromskiego twórcy zgłaszają się sami, bo tak cenią tutejszy poziom artystyczny,

możliwości pracy, jakie Teatr im stwarza a przede wszystkim ze względu na niespotykane zgrany, zdolny i zróżnicowany zespół aktorski.

Piotr Szczerski swoją polityką prowadzenia teatru otwartego na młodych, ale i różnorodnego repertuarowo, starannie dobierając nie tylko aktorów, ale wszystkich pracowników, tchnął nowego ducha w Teatr im. Stefana Żeromskiego w Kielcach. Wielokrotnie stając w obronie także istnienia oraz siedziby jednej z najstarszych scen teatralnych. Zmieniając oblicze teatru w Polsce, przyczynił się do zmiany myślenia w kategoriach: „teatr na prowincji”; degradując to pejoratywne określenie. Teatr im. Stefana Żeromskiego choć repertuarowy, to nie traci awangardowego charakteru, co w świecie sztuki jest niezwykle cenione. Stał się świetnie prosperującym przemysłem kultury, sprostającym wymogom współczesnego świata i świątynią sztuki wysokiego poziomu artystycznego. Nie sposób, nie wspomnieć także o ewenemencie na skalę krajową, jakim jest doroczny Plebiscyt o Dziką Różę. Impreza współfinansowana przez Prezydenta Miasta Kielce będzie miała w tym roku swoją 23. edycję. Z całotygodniowego przeglądu wszystkich premier danego sezonu, mogą korzystać kielczanie i mieszkańcy całego województwa za darmo.

W 2005 roku Piotr Szczerski został uhonorowany Srebrnym medalem Gloria Artis, w 2006 Złotym Krzyżem Zasługi. Ale przyjrzyjmy się teraz działalności twórczej Szczerskiego i funkcjonowaniu Teatru od 2012 roku. Do najważniejszych premier tego okresu w reżyserii Piotra Szczerskiego zaliczyć można nową wersję „Wdów” Sławomira Mrożka (2014). Teatr na premierze odwiedziła Susana Ostrio-Mrozek, wdowa po zmarłym pisarzu, przyjacielu Szczerskiego, Sławomirze Mrożku i podarowała Teatrowi jego charakterystyczny kapelusz. „Jakiś i Pucze” Hanocha Levina w reżyserii Piotra Szczerskiego (2014) został pięciokrotnie nagrodzony na XVIII Ogólnopolskim Festiwalu Komедии Talia w Tarnowie, za reżyserię i grę aktorów. Szczerski odkrył przed publicznością kieleckiego Teatru nieznaną w Polsce twórczość Izraelczyka o polskich korzeniach. Jej egzystencjalnym urokiem obleczone w czarny humor Szczerski postanowił zaczarować publiczność proponując jej jeszcze jeden tekst pisarza, poprzez organizację wyjątkowej otwartej próby spektaklu pt. „Wszyscy chcą żyć” (2015). Realizacja sceniczna autorskiego scenariusza pt. „Hemar. Poeta przeklęty” (2014) wymagała od reżysera-autora odszukania zaginionych/niepublikowanych, za sprawą PRL-owskiej cenzury, wierszy i tekstów piosenek. Reżyser odmalował dla społeczeństwa polskiego zamazane karty historii i zaprezentował nieznanne utwory literackie, propagując przy tym twórczość zapomnianego pisarza Mariana Hemara. Ostatnia premiera Szczerskiego – „Kordian” Juliusza Słowackiego nawiązuje do klasyki literatury polskiej i w szczególnym czasie historycznym zagrożenia ze Wschodu apeluje o pamięć o narodowej wolności oraz poczucie, że patriotyzm nie jest przebrzmiałą wartością. Spektakl został zakwalifikowany do konkursu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Instytutu Teatralnego im. Zbigniewa Raszeńskiego „Klasyka żywa”.

Teatr za dyrektorowania Piotra Szczerskiego realizuje teksty współczesne i klasyczne, dramatyczne i komediowe. Zagranicznych i rodzimych twórców. Piotr Szczerski pomagał także w rozwoju artystycznym autorom rodem z Kielc – w ciągu kilku ostatnich lat w Teatrze zrealizowano trzy spektakle na podstawie sztuk Mateusza Pakuła (2013, 2014 i 2015). Jedną z nich – „Lordy...” inspirowaną m.in. Gustawem Herlingiem-Grudzińskim nawiązuje nie tylko do wielkich Kielecczyn, ale i umiejscowiona jest w Kielcach. Teatr od kilku lat wystawia także spektakl pt. „Cyrograf” kielczanki Renaty Głasek-Kęski, który w nawiązaniu do legend świętokrzyskich m.in. tłumaczy genezę nazw świętokrzyskich skarbów turystycznych. Teatr wychodzi także do mieszkańców naszego województwa spoza Kielc – spektakle Żeromskiego regularnie kwalifikują się do udziału w ministerialnym programie Teatr Polska. Dzięki czemu docierają do widzów z miejscowości, w których nie ma teatrów; w Świętokrzyskiem i innych zakątkach Polski. Ponadto komisja artystyczna właśnie przyjęła do kolejnej edycji projektu „Jakisia i Pucze” w reżyserii Piotra Szczerskiego. Teatr

przygotowuje się właśnie do kolejnego plebiscytu dla kielczan, jesteśmy w trakcie realizowania kilku projektów ministerialnych a dla naszych widzów szykujemy kolejną premierę – zamknięcie tryptyku Rubina i Janiczak.

Dyrektor naszego Teatru **w tym roku obchodzi 40-lecie pracy artystycznej.**

Paulina Drozdowska

PR Teatr im. Stefana Żeromskiego

w Kielcach